

Łukasz Marek Płes
Uniwersytet Łódzki
lukasz.ples@interia.eu

STYLIZACJA BIBLIJNA POLSKICH I ANGIELSKICH PRZEKŁADÓW ZARATUSTRY FRIEDRICH NIETZSCHEGO NA PRZYKŁADZIE ODNIESIŃ DO DEKALOGU

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/RP.2016.005>

Zarys treści: W swym słynnym dziele *Also sprach Zarathustra* Friedrich Nietzsche, filozof wychowany w rodzinie o wielopokoleniowej tradycji pastorskiej, dokonał rozrachunku z doktryną i wiarą chrześcijańską, krytykując je przy użyciu języka biblijnego. W artykule zostaje dokonane porównanie czterech polskich oraz siedmiu angielskich przekładów *Zaratustry* pod kątem ich stylizacji biblijnej. Do weryfikacji przekładów służą odpowiednie fragmenty tekstów biblijnych. Ze względu na objętościowe ramy publikacji autor niniejszego artykułu zawęził korpus badawczy do odniesień do Dekalogu.

Słowa kluczowe: Nietzsche, Biblia, przekład

Wprowadzenie

Friedrich Nietzsche należy bez wątpienia do najbardziej kontrowersyjnych myślicieli w całej historii filozofii. Wyprzedzający swe czasy filozof, z którego dorobku czerpią również takie dziedziny nauki jak szeroko pojęta filologia, psychologia, etyka czy politologia, uchodzi w za jednego z najwybitniejszych stylistów języka niemieckiego, autora, którego wirtuozeria językowa inspirowała całe pokolenia pisarzy (por. Köhler 2000: 7). Bogactwo stylistyczne dzieł Nietzschego rodzi także pytanie, czy należą one do dziedziny badań literatu-

roznawczych, czy raczej filozoficznych¹. Warto zaznaczyć, że z warstwą stylistyczną dzieł myśliciela nierozzerwalnie związane są jego idee. Trafnie opisuje to R. Safranski:

Kształtowanie siebie za pomocą języka stanie się dla Nietzschego pasją, która wy-ciśnie na jego myśleniu charakterystyczne piętno. W tym myśleniu zacierają się granice między znajdowaniem i wynajdywaniem, filozofia zamienia się w językowe dzieło artystyczne i literaturę, a to oznacza nierozzerwalny związek myśli i słowa. Myśli, które Nietzsche wyczarowuje za pomocą swego wirtuozowskiego języka, tracą przejrzystość, gdy próbujemy wyrazić je w innych słowach. Nietzsche był świadomy tej ścisłej zależności swych poglądów od niezwykłych sformułowań. (Safranski 2003: 50–51)

Zaratustra Nietzschego a Biblia

Also sprach Zarathustra to charakterystyczny, łatwo zapadający w pamięć „tytuł filozoficznej, opartej na Biblii, a równocześnie parodiującej ją poezji” (Duden 2002: 37, tłum. Ł.M.P.). Günter Figal nazywa tę książkę „po części parodią Ewangelii, po części nową Ewangelią” (Figal 2001: 13, tłum. Ł.M.P.). Sam Nietzsche określał swoje dzieło mianem „piątej Ewangelii”². Pierwszy oraz drugi tom słynnej, a nawet osławionej „księgi dla wszystkich i dla nikogo” (jak brzmi podtytuł *Zaratustry*) powstały w roku 1883, trzeci – został ukończony w roku 1884, w kolejnym zaś roku – tom czwarty i ostatni (por. Bennholdt-Thomsen 1974: 1).

Jeśli przyznać rację J. Prosslinerowi, w całej literaturze światowej trudno znaleźć dzieło, które byłoby tak dalece nieprzystępne jak *Zaratustra* (zob. Prossliner 2002: 8). Nie pozostaje to, rzecz jasna, bez wpływu na szeroko pojmowaną przekładalność tego utworu. Według M. Cieszkow-

¹ Dybel (2007: 6) wspomina w wywiadzie przeprowadzonym z K. Michalskim o pewnym posiedzeniu Rady Naukowej Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, na którym odbywało się kolokwium habilitacyjne dotyczące rozprawy o Nietzschem. Jeden z profesorów stwierdził, iż postępowanie habilitacyjne jest nieporozumieniem, jako że Nietzschego należy traktować nie jako filozofa, lecz jako pisarza, powinno zatem odbywać się w Instytucie Badań Literackich. Problematyka ta została szerzej zarysowana w odrębnym artykule (Płęs 2012: 35–49).

² Tak wyraził się choćby w liście do Ernsta Schmeitznera z lutego 1883 roku (por. Prossliner 2002: 91), w liście zaś z kwietnia tego samego roku, adresowanym do Malwidy von Meysenbug, Nietzsche pisał: „To cudowna historia: rzuciłem wyzwanie wszystkim religiom i poczyniłem nową »świętą księgę«!” (cyt. za: Prossliner 2002: 93, tłum. Ł.M.P.)

skiego tekst *Zaratustry* stanowi dla tłumacza wyzwanie z następujących powodów:

Po pierwsze, jest to tekst literacki o zabarwieniu filozoficznym, osadzony w szerokim kontekście kulturowym, na który składają się m.in. czynniki natury historycznej, społecznej i psychologicznej – a więc wszystkie te elementy, które zazwyczaj wywierają istotny wpływ na semantykę dzieła oraz jego ostateczny kształt; ich odszyfrowanie powinno w tym wypadku stać się naczelnym zadaniem tłumacza, także ze względu na zawartość ideową tekstu, jego niezwykłą poetyckość oraz metafizyczne przesłanie [...]. Po drugie, jedynym nośnikiem przekazywanych treści pozostaje specyficzny, wykreowany na potrzeby dzieła język, będący swoistego rodzaju kodem, systemem metaforycznych znaków i stylizacyjnych odniesień [...]. Ten nowy język, język pisany, zostaje nacechowany elementami typowymi dla języka mówionego: jego zasadnicze cechy to żonglerka słowna, przemienne operowanie krótkimi i długimi zdaniami, niedopowiedzenia, odmienne użycie znaków przestankowych, przerwy, wyróżnienia czy dobór słów odpowiadający naczelnej zasadzie prymatu myśli nad wyrażeniem. [...] A wszystko to razem wzięte nie pozwala szybko uporać się ze skomplikowaną materią tekstu (Cieszkowski 2004 109–110).

Autor powyższej konstatacji zwraca uwagę na stylizacyjne odniesienia charakteryzujące *Zaratustrę* jako jedno z zagrożeń czyhających na tłumacza. Istotnie, aby rzetelnie ocenić warstwę stylistyczną tego utworu, należy dokładnie określić źródła, do których sięgał myśliciel. Choć sam Nietzsche podkreślał absolutną oryginalność swego dzieła³, nie można pominąć faktu, że obfituje ono w intertekstualne odniesienia. Najistotniejszym przejawem intertekstualności *Zaratustry* jest bez wątpienia stylizacja biblijna. W tym kontekście Rajewicz (2002: 100–103) rozważa stylizację biblijną, odwołując się do *Encyklopedii katolickiej*, na dwóch płaszczyznach: koncepcyjno-ideowej oraz językowej. Pod pojęciem stylizacji koncepcyjno-ideowej należy rozumieć naśladowanie kompozycji biblijnej, charakterystyczny opis wydarzeń czy kreowanie postaci według biblijnego wzorca. *Zaratustra*, podobnie jak Biblia, jest kompilacją różnych rodzajów i gatunków literackich: „Opowieści, przemowy, kazania, wyznania, rozmowy i monologi zostały włożone

³ W liście do Erwina Rohde z lutego 1884 roku czytamy na temat *Zaratustry*: „Wszystko, co w nim zawarte, jest moje własne, bez przykładów, porównań, poprzedników” (cyt. za: Vitens 1951: 31, tłum. Ł.M.P.), bądź: „mniemam, że *Zaratustrę* doprowadziłem język niemiecki do stanu doskonałości. Po Lutrze i Goethem należało jeszcze uczynić ten trzeci krok” (cyt. za: Prossliner 2002: 97, tłum. Ł.M.P.).

w epickie ramy, co rusz rozrywane przez wtręty o charakterze scenicznym, hymny bądź pieśni liryczne” (Kaulhausen 1977: 121, tłum. Ł.M.P.).

Stylizacja biblijna na płaszczyźnie językowej zyskuje w aspekcie przekładowym kolejny wymiar, mianowicie konieczność uwzględnienia zmian w biblijnym rejestrze stylistycznym na przestrzeni wieków, odzwierciedlających się w kolejnych przekładach Biblii w danym języku. Jest to tym bardziej zasadne, że wiąże się z nieuniknionym wyborem, jakiego musi dokonać tłumacz, rozstrzygając dylemat z jednej strony archaizacji, z drugiej zaś modernizacji tekstu (por. Lipiński 2002: 172). Szerszym tłem tej problematyki jest zdefiniowanie stylu biblijnego w ogóle. Dla D. Bieńkowskiej jest to „zespół tych cech i właściwości językowych, ale także tematycznych i gatunkowych, które obecne są w tekście Pisma Świętego w momencie utrwalania się jego stałej, kanonicznej postaci w językach oryginalnych: hebrajskim i greckim” (Bieńkowska 2002: 9). To oczywiście, biorąc pod uwagę rozważania badaczki (2002: 7–18), nie wyczerpuje tematu, jako że Biblia powstawała na przestrzeni kilkunastu stuleci, Biblie europejskie były zaś tłumaczone przede wszystkim na podstawie łacińskiej, a zatem wtórnej, *Wulgaty*. Trudno też mówić o stylu Biblii jako całości, raczej należałoby analizować go w poszczególnych księgach lub fragmentach z osobna (słowo „biblia” jest etymologicznie formą liczby mnogiej, która w polszczyźnie uległa depluralizacji). W tym miejscu należy jeszcze wspomnieć o etnicznych bądź narodowych stylach biblijnych, a w ich obrębie rozróżnić styl tradycyjny oraz współczesny i co za tym idzie – styl poszczególnych przekładów Biblii. Dodatkową trudność stanowi umiejscowienie stylu biblijnego w szerszym spektrum dyskursu religijnego.

Nie ulega wątpliwości, że pod względem językowym dzieło Nietzschego naśladuje styl Biblii w przekładzie Martina Lutra (dalej: *Biblia Lutra*)⁴. Wynika to z okoliczności oraz uwarunkowań, w jakich wyrastał autor *Zaratustry*. Nietzsche pochodził z rodu pastorów luteranckich sięgającego początków XVII wieku. Również jego matka była córką pastora. Przez pierwsze pięć i pół roku życia, do śmierci ojca, wychowywał się on na plebanii, w atmosferze tzw. Pfarrhaustradition – tradycji przechowywania i tworzenia wartości kulturalnych na plebanii luteranckiej (por. Hollingdale 1999: 9–12). W dzieciństwie nazywano go „małym pastorem”, odznaczał się wielkim posłuszeństwem, potrafił recytować wersety biblijne i pieśni religijne, miał dar wygłaszania mów

⁴ Por. choćby Köhler (2000: 43, tłum. Ł.M.P.): „Przypomina ono swym staromodnie napszonym językiem Biblię Lutra i lubuje się, podobnie jak Ewangelie, które zresztą parodiuje, w przypowieściach”.

i kazań (por. Safranski 2003: 408–409, Gómez 2007: 25). Styl biblijny siłą rzeczy musiał zdeterminować jego idiolekt:

Młody Nietzsche, który także przez pewien czas studiował teologię, by następnie zwrócić się ku filologii klasycznej i filozofii, przez wieloletni bliski kontakt z Biblią tak mocno wrósł w jej język, że jej słowa, zwroty i obrazy stały się całkowicie naturalną częścią składową jego leksyki. Sam Nietzsche zdawał sobie sprawę, co zawdzięcza Biblii i jej tłumaczowi. (Vitens, 1951: 40, tłum. Ł.M.P.)

Potwierdzają to słowa samego filozofa: „Naszym ostatnim zjawiskiem ciągle jeszcze jest Luter, naszą jedyną księgą ciągle jeszcze jest Biblia” (Nietzsche 1999: 56, tłum. Ł.M.P.). W innym miejscu zaś pisze: „Język Lutera oraz poetycka forma Biblii, stanowiące podstawę nowej niemieckiej *poezji* – oto *moje* odkrycie” (1999: 60, tłum. Ł.M.P.). Zwięźle charakteryzuje to W. Jens, konstatając, że Nietzsche to „syn pastora, który sam stał się kaznodzieją. [...] Jego język to język rybaka ludzi. Jego słowa brzmią jak zwiastowanie. [...] To kapłan, który stylem biblijnym oznajmił śmierć Boga” (Jens 1976: 101).

Analiza przekładów *Zaratustry* pod kątem odniesień do Dekalogu

W tekście *Zaratustry* można bez trudu rozpoznać wiele biblijnych cytatów i (parodystycznych) kryptocytatów, paremii, charakterystycznych sformułowań i pojedynczych leksemów. Często Nietzsche przytacza Biblię Lutera dosłownie, jednakże nierzadko przeinacza treść cytatów, tworząc ich przeciwieństwo.

Kompleksowa analiza polskich oraz angielskich (tj. brytyjskich i amerykańskich) przekładów *Zaratustry* pod kątem stylizacji biblijnej, tzn. uwzględniająca wszystkie odniesienia do Biblii, znacznie wykraczałaby poza ramy niniejszej publikacji, zatem na potrzeby artykułu autor zawęził korpus badawczy do odniesień do Dekalogu. Materiał badawczy stanowią, oprócz oryginału, cztery polskie przekłady oraz siedem tłumaczeń angielskich dzieła Nietzschego.

Pierwszy polski przekład *Zaratustry*, obejmujący tylko pierwszy tom, ukazał się w roku 1901 i nosi tytuł *Tak mówił Zaratustra*. Tłumaczenie M. Cumft i S. Pieńkowskiego nie doczekało się wznowień i popadło w zapomnienie, tym bardziej że zostało zupełnie wyparte przez opublikowaną pięć lat później wersję autorstwa W. Berenta, aktywnego literata, świetnego stylisty i propagatora idei nietzscheańskich w Polsce. Przekład ukazał się pod

kontrowersyjnym tytułem *Tako rzecze Zaratustra* i przez dziesięciolecia był *de facto* jedynym tekstem umożliwiającym recepcję dzieła przez polskich czytelników, a doczekawszy się wielu wznowień, uchodzi niejako za wersję kanoniczną. Sytuacja zmieniła się niemal stulecie później, kiedy w 1999 roku opublikowano nowy przekład pt. *Tak mówił Zaratustra*, dokonany przez S. Lisiecką i Z. Jaskułę. Kolejne polskie tłumaczenie, o tytule *Tak mówił Zaratustra*, autorstwa G. Sowińskiego, wyszedł w roku 2005.

Pierwsze angielskie tłumaczenie *Zaratustry* ukazało się już w 1886 roku. Jego autorem był A. Tille. Również i ten przekład, noszący archaizujący tytuł *Thus spake Zarathustra*, został zupełnie zapomniany, wyparty przez wersję T. Commona o tym samym tytule, która, choć krytykowana, stała się kanonicznym przekładem angielskim. W latach 1954 i 1961 opublikowano przekłady autorstwa dwóch znamienitych znawców i propagatorów filozofii Nietzschego, odpowiednio W. Kaufmanna i R.H. Hollingdale'a, obydwa pod tytułem *Thus spoke Zarathustra*. W 2005 roku wydano dwie kolejne angielskie wersje utworu Nietzschego, mianowicie C. Martina oraz G. Parkesa, rok później zaś tłumaczenie autorstwa A. Del Caro.

Do weryfikacji odniesień biblijnych posłużyły autorowi artykułu, prócz wspomianej *Biblii Lutra*, *Biblia Wujka* dla przekładów polskich oraz *Biblia Króla Jakuba* (*King James Bible*) dla przekładów angielskich. Wybór tych właśnie wersji Biblii nie jest przypadkowy. Wszystkie trzy reprezentują tę samą epokę, tj. renesans. Choć są to przekłady, mają status przełomowych arcydzieł literatury w swoich obszarach językowych, a kreatywność ich autorów wzbogaciła języki narodowe do tego stopnia, że w dużej mierze ukonstytuowały one te języki, stanowiąc inspirację także dla współczesnych pisarzy. Wszystkie trzy wersje Biblii są – mimo kolejnych przekładów, które ukazywały się na przestrzeni wieków – używane po dziś dzień (z uwzględnieniem pewnych zmian, głównie natury ortograficznej), stanowiąc niewyczerpane źródło parameii, cytatów, skrzydlatych słów i, co najważniejsze w kontekście niniejszego artykułu, uchodzą one za fundament stylu biblijnego języków, w których się ukazały oraz służą za probierz dla kolejnych przekładów Biblii (szerzej na ten temat zob. Płęs 2010: 111–119). Autor artykułu przytacza także nowsze przekłady Biblii, mianowicie tzw. *Biblię Tysiąclecia* oraz jedną ze współczesnych angielskich wersji Biblii, tj. *Contemporary English Version*.

W wielu miejscach tekstu *Zaratustry* pojawia się sformułowanie „Du sollst”, albo oddzielnie, stanowiąc swego rodzaju pojęcie, albo jako wprowadzenie zdania. Ta nakazowa forma to wyraźna aluzja do zawartych w Biblii Dziesięciu Przykazań, ewentualnie tzw. przykazania miłości bliźniego. Przykazania pojawiają się nie tylko w *Pięcioksiągu Mojżesza* (*Księga Wyjścia*

oraz *Księga Powtórzonego Prawa*), lecz także w Ewangeliach synoptycznych. W przypadku ksiąg starotestamentowych wyjątek stanowi przykazanie „Gedenke des Sabbattages” (LB), wyprowadzone bezpośrednio trybem rozkazującym. W Ewangeliach wg św. Mateusza i Marka pojawia się również tryb rozkazujący w przykazaniu „Ehre Vater und Mutter”, natomiast w Ewangelii wg św. Łukasza przykazanie sformułowane jest za pomocą „Du sollst”. Warto zaznaczyć, że przez pryzmat tego sformułowania kompetentni użytkownicy języka niemieckiego kojarzą przykazania biblijne.

W polskiej wersji Biblii w przekładzie Wujka przykazania stanowiące w gruncie rzeczy zakaz są wyprowadzone sformułowaniem „Nie będziesz...”, natomiast przykazania mające formę nakazu są wyrażone bezpośrednio w trybie rozkazującym. Tak jest też w przypadku Ewangelii wg św. Mateusza w *Biblii Wujka*. W Ewangeliach wg św. Marka i Łukasza wszystkie przykazania są wyrażone bezpośrednio w trybie rozkazującym. Podobnie przedstawia się sytuacja w *Biblii Tysiąclecia*. Różnica dotyczy Ewangelii wg św. Mateusza. W *Biblii Tysiąclecia* znajduje zastosowanie wyłącznie tryb rozkazujący. Natomiast w *Biblii Wujka* przykazanie miłości bliźniego, choć nie zawiera negacji, występuje w formie czasu przyszłego: „Będziesz miłował bliźniego twego jak samego siebie”.

Znaczne podobieństwa z niemiecką wersją Biblii wykazuje angielska *Biblia Króla Jakuba*, gdzie rolę niemieckiego „Du sollst” przejmuje archaiczne sformułowanie „Thou shalt”, jedynie w Ewangeliach wg św. Marka i Łukasza pojawia się bezpośrednio tryb rozkazujący. Co ciekawe, autorzy *Contemporary English Version* we wszystkich miejscach zrezygnowali z czasownika modalnego na rzecz trybu rozkazującego.

Wspomniane zbieżności z *Biblią Króla Jakuba* są doskonale widoczne w angielskich przekładach *Zaratustry*. Jednakże jednoznacznie utożsamiane z Biblią, archaiczne sformułowanie „Thou shalt” jest w pełni konsekwentnie stosowane tylko przez autorów dwóch pierwszych przekładów, tj. Tillego i Commona. Dla zdania: „Alles ist Schicksal: du sollst, denn du musst” (AS: 253) anglojęzyczni tłumacze zaproponowali następujące ekwiwalenty:

All is fate. Thou shalt; for thou must! (AT: 276)

Everything is fate: thou shalt, for thou must! (TC: 141)

All is destiny: you ought to, for you must! (WK: 201)

Everything is fate: you shall, for you must! (RH: 219, CM: 173)

All is fate: you shall, for you must! (GP: 175)

Everything is fate: you should, because you must! (DC: 161)

W wersji Kaufmanna jako odpowiednik pojawia się nieoczekiwane „ought to”. Dysonanse widoczne są także w kolejnych przekładach, tj. u Hollingdale’a, Martina oraz Parkesa, w których „Thou shalt, zostało zmodernizowane w postaci „you shall” (u Del Caro występuje czasownik „should”).

Bardzo wyraźną aluzją do Dekalogu są następujące fragmenty *Zaratustry*: „Es ist ein Gott! Du sollst keinen anderen Gott haben neben mir!” (AS: 230) oraz „Du sollst nicht rauben! Du sollst nicht todtschlagen!” (AS: 253). We wszystkich tłumaczeniach tych „zaratustriańskich” przykazań użyto, z wyjątkiem tekstu Hollingdale’a, tradycyjnego biblijnego sformułowania „Thou shalt...”:

Thou shalt not rob! Thou shalt not commit manslaughter! (AT: 276)

Thou shalt not rob! Thou shalt not slay! (TC: 141)

Thou shalt not rob! Thou shalt not kill (WK: 202, CM: 173, GP: 175, DC: 161)

You shall not steal! You shall not kill! (RH: 219)

W angielskiej wersji pierwszego fragmentu w przekładzie Martina zaskakuje pojawienie się sformułowania „You shall”, choć, co można zauważyć w przytoczonych powyżej przykładach, w swoim tłumaczeniu drugiego fragmentu zastosował „Thou shalt...”. Pozostali tłumacze konsekwentnie nawiązali do *Biblii Króla Jakuba*:

There is one God! Thou shalt have no other Gods before me! (AT: 250)

There is but one God! Thou shalt have no other Gods before me! (TC: 126)

There is one god. Thou shalt have no other god before me! (WK: 182)

There is one God! You shall have no other gods before me! (RH: 201, CM: 156)

There is one God. Thou shalt have no other God before me! (GP: 158)

There is one god. Thou shalt have no other god before me! (DC: 146)

Odniesienia do Dekalogu należy, biorąc pod uwagę polskie wersje *Zaratustry*, traktować dwojako. Mianowicie, w niektórych partiach tekstu „Du sollst” stanowi swego rodzaju odrębne pojęcie, np. w zdaniu: „»Du-sollst« liegt ihm am Wege, goldfunkeInnd, ein Schuppenthier, und auf jeder Schuppe glänzt golden »Du-sollst!«” (AS: 30), co jeszcze bardziej uwidacznia się w zestawieniu z innymi czasownikami modalnymi, jak w niniejszym fragmencie: „»Du-sollst« heißt der große Drache. Aber der Geist des Löwen sagt »ich will«” (AS: 30). W tym przypadku, jak zauważył Rajewicz (2003: 147), możliwe oddanie w języku polskim niemieckiego „Du sollst” za pomocą wyrażenia „Nie będziesz...” nie byłoby wystarczająco czytelne jako odniesienie do Biblii,

ponieważ jest ono zbyt niedookreślone. Świadczą o tym polskie przekłady pierwszego z przytoczonych w tym akapicie fragmentów:

„Powinieneś” leży mu na drodze, lśniący złotem łuskowiec, a na każdej łusce błyszczą złociście „Powinieneś”. (CP: 36)

Złotołśniące „musisz” legło mu oto w poprzek drogi – łuskowiec, a na każdej łusce lśni się złote „musisz!” (WB: 23)

„Powinieneś” zagradza mu drogę, iskrzący się złotem łuskowiec, a na każdej łusce lśni złociście: „Powinieneś”. (LJ: 30)

„Powinieneś” legło mu na drodze, iskrząc się złotem, niczym łuskowiec, na każdej łusce złociście lśni „Powinieneś!”. (GS: 27)

Tłumaczenie staje się znacznie bardziej problematyczne w przypadku współwystępowania innych czasowników modalnych. W polskich przekładach pojawiają się formy „powinieneś” lub „musisz”:

„Powinieneś” nazywa się ten wielki smok. Ale duch lwa powiada „ja chcę”. (CP: 36)

„Musisz” zwie się ów smok. Lecz duch lwa mówi „chcę”. (WB: 23)

„Powinieneś” – zwie się ten wielki smok. Ale duch lwa mówi: „Chcę”. (LJ: 30)

„Powinieneś” zwie się ten wielki smok. Duch lwa mówi „Chcę”. (GS: 27)

W tej konstelacji niekonsekwentnie postępuje Berent. W jego wersji zdania: „Als sein Heiligstes liebte er einst das »Du-sollst«...” (AS: 30) występuje „powinieneś”: „Jako swą największą świętość ukochał on niegdyś swe »powinieneś«...” (WB: 23), natomiast w przekładzie zdania: „Einem guten Kriegsmanne klingt »du sollst« angenehmer, als »ich will«” (AS: 59) tłumacz proponuje „musisz”: „Dobremu wojownikowi brzmi milej »musisz« niżli »chcę«” (WB: 43). Ta niekonsekwencja mści się w tłumaczeniu cytowanego powyżej zdania: „Alles ist Schicksal: du sollst, denn du musst!”: „Wszystko jest przeznaczeniem: powinieneś gdyż musisz!” (WB: 193).

W innych miejscach „Du sollst” funkcjonuje, o czym już wspomniano, jako początek biblijnych, tudzież pseudobiblijnych przykazań, np. „Du sollst nicht rauben! Du sollst nicht todtschlagen!” (AS: 56) bądź „Du sollst dich selber tödten! Du sollst dich selber davonstehlen!” (AS: 56). W tym przypadku możliwości odtworzenia aluzji biblijnych w języku polskim są znacznie większe. W powyższych zdaniach trudność sprowadza się do tego, że przykazania w tekście *Zaratustry* to przede wszystkim nakazy, tzn. nie zawierają one negacji, w przeciwieństwie do niemal wszystkich przykazań biblijnych, sformułowanych w formie zakazu (tj. z użyciem negacji). Nie po-

zostaje to bez wpływu na polskie tłumaczenia, o czym świadczą poniższe przykłady:

Zabijaj się sam! Wykradaj sam siebie! (CP: 66)

Powinieneś samego siebie zabić! Powinieneś sam się stąd wykraść! (WB: 41)

Uśmierć sam siebie! Sam wymknij się stąd ukradkiem! (LJ: 57)

Uśmierć samego siebie! Wykradnij stąd samego siebie! (GS: 45)

W tym przypadku tylko Berent wykazał się hiperpoprawnością, wprowadzając formę „powinieneś”, przez co fragment ten zatracił powiązanie z polskim stylem biblijnym. Jest to tym bardziej zaskakujące, że zdania „Du sollst nicht rauben! Du sollst nicht todtschlagen” w jego tłumaczeniu styl biblijny zachowują: „Nie będziesz rabował! Nie będziesz zabijał!” (WB: 194). Warto zauważyć, że właśnie w tym przypadku stylizacja nie nastęrcza większych problemów, jako że pojawia się tu negacja. Berent zastosował formę czasu przeszłego, typową dla *Biblii Wujka*. Natomiast autorzy dwóch najnowszych przekładów proponują tryb rozkazujący z negacją: „Nie kradnij! Nie zabijaj!” (LJ: 259, GS: 197).

Leksyka dziesięciu przykazań wyraźnie uwidacznia się w następującym fragmencie: „Werde ich falsch Zeugnis reden? Werde ich ehebrechen? Werde ich mich gelüsten lassen meines Nächsten Magd?” (AS: 32–33). Dwa pierwsze zdania można łatwo odtworzyć, korzystając z wzorców biblijnych: „Du sollst nicht falsch Zeugnis reden”, „Du sollst nicht ehebrechen”, „Nie mów fałszywego świadectwa”, „Nie cudzołóż”, „Do not commit adultery”, „Do not bear false witness”. Zarówno w polskich, jak i w angielskich przekładach zostały przytoczone przykazania niemal w dosłownym brzmieniu, przy czym angielskie tłumaczenia (abstrahując od użycia „maid” oraz „maidservant”) pokrywają się zupełnie:

Czy będę świadczył fałszywie? Czy będę cudzołożył? Czy będę pożądał służebnicy bliźniego mego? (CP: 40)

Będę ja dawał fałszywe świadectwo? Będę cudzołożył? Będę pożądał służebnicy bliźniego mego? (WB: 24–25)

Czy składał będę fałszywe świadectwo? Czy będę cudzołożył? Czy pożądał będę żony bliźniego swego? (LJ: 33)

Czy będę składał fałszywe świadectwo? Czy będę cudzołożył? Czy będę pożądał żony bliźniego swego? (GS: 28)

Shall I bear false witness? Shall I commit adultery? Shall I cover my neighbour's maid servant? (AT: 29)

Shall I bear false witness? Shall I commit adultery? Shall I covet my neighbour's maidservant? (TC: 15, RH: 56, GP: 25)

Shall I bear false witness? Shall I commit adultery? Shall I covet my neighbor's maid? (WK: 28, CM: 27, DC: 18)

W tym miejscu warto zatrzymać się przy tłumaczeniu rzeczownika „Magd”. U Lisiekiej i Jaskuły oraz u Sowińskiego jako ekwiwalent pojawia się nieoczekiwane „żona”. Aby rozpatrzyć ten problem na szerszym tle, przytoczmy następujący fragment *Biblij Lutra*:

Du sollst nicht begehren deines Nächsten Haus. Du sollst nicht begehren deines Nächsten Weib, Knecht, Magd, Rind, Esel noch alles, was dein Nächster hat. (LB: 104)

Ten sam fragment w językach polskim i angielskim ma następującą postać:

Nie będziesz pożądał domu bliźniego twego, ani będziesz pragnął żony jego, ani sługi, ani służebnicy, ani wołu, ani osła, ani żadnej rzeczy, która jego jest. (JW: 99)

Nie będziesz pożądał domu twojego bliźniego. Nie będziesz pożądał żony bliźniego twego, ani jego niewolnika, ani jego niewolnicy, ani jego wołu, ani jego osła, ani żadnej rzeczy, która należy do twojego bliźniego. (BT: 98)

Thou shalt not covet thy neighbour's house, thou shalt not covet thy neighbour's wife, nor his manservant, nor his maidservant, nor his ox, nor his ass, nor any thing that is thy neighbour's. (KJ: 75)

W przytoczonych wersjach fragmentu *Księgi Wyjścia* mowa jest zarówno o „żonie”, jak i o „służebnicy/niewolnicy”, co świadczy o błędzie popełnionym przez autorów dwóch nowszych polskich przekładów *Zaratustry*, wynikającym prawdopodobnie z rutyny, którą należy tłumaczyć stereotypowością skróconego, „katechetycznego” przykazania, w którym pojawia się jedynie słowo „żona”.

Do stylu Dekalogu nawiązuje tzw. przykazanie miłości bliźniego z Ewangelii wg św. Mateusza: „Du sollst deinen Nächsten lieben wie dich selbst” (LB: 1207). W językach polskim i angielskim przykazanie ma następujące brzmienie:

Będziesz miłował bliźniego twego jak samego siebie. (JW: 52)

Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego. (BT: 1315)

Thou shalt love thy neighbour as thyself. (KJ: 873)

Love others as much as you love yourself. (CV: 30)

Nietzsche przeinaczył treść przykazania, tworząc jego przeciwieństwo: „Liebt immerhin euren Nächsten gleich euch, – aber seid mir erst solche, die sich selber lieben –” (AS: 216). W tym przypadku stylizacja nie powinna sprawiać problemów. Lisiecka i Jaskuła: „Miłujcie sobie bliźniego jak siebie samego – ale bądźcie mi wpieryw takimi, którzy miłują samych siebie” (LJ: 222) oraz Sowiński: „Miłujcie bliźniego jak siebie samego – ale najsampierw bądźcie istotami, które miłują same siebie –” (GS: 169) zastosowali typowy dla Biblii sposób werbalizacji przykazań. Natomiast przekład Berenta brzmi bardziej nowocześnie niż polskie translaty, od których jest niemal o całe stulecie starszy: „Kochajcież swych bliźnich jako samych siebie, lecz bądźcież mi wprzód takimi, którzy samych siebie kochają –” (WB: 164). Należy to zdecydowanie ocenić jako nieścisłość w oddaniu leksyki biblijnej, tym bardziej że angielskie przekłady tego miejsca wyraźnie oddają intertekstualne odniesienie do Biblii:

Be sure to love your neighbour as yourselves, – but first of all be such as love themselves – (AT: 233)

Love ever your neighbour as yourselves – but first be such as love themselves – (TC: 118)

Do love your neighbor as yourself, but first be such as love themselves – (WK: 172)

Always love your neighbour as yourselves but first be such as love themselves – (RH: 192)

For all that love your neighbor as yourselves – but first be such as love themselves – (CM: 147)

Do love your neighbour as yourselves – but first be for me such as love themselves – (GP: 148)

Go ahead and love your neighbours as you love yourselves – but first be the kind of people who love themselves – (DC: 137)

Wnioski

Pomijając sporadyczne niekonsekwencje i niezgodności, należy stwierdzić, że strukturalna oraz leksykalna przystawalność tradycyjnych niemieckich i angielskich przykazań biblijnych pozwala odtworzyć nawiązania do nich w angielskich translatach. Brak w polskich formułach przykazań czasownika

modalnego znacznie utrudnia, lub zgoła uniemożliwia, adekwatną stylizację. Odniesienia do Dekalogu odgrywają w tekście *Zaratustry* niezwykle ważną rolę, ponieważ są one niechybnie kojarzone z treścią Biblii. Każdy kompetentny użytkownik języka, jakkolwiek pasywnie byłby obeznany z językiem Biblii, powinien mieć szansę rozpoznania odniesień biblijnych również w przekładzie. Pomijanie problemu stylizacji biblijnej w przekładach *Zaratustry* prowadzi do znacznych ubytków w treści i tożsamości tego słynnego dzieła, co w przypadku odniesień do Dekalogu jest o tyle istotne, że stanowi on podwaliny moralności chrześcijańskiej, którą Nietzsche tak zaciekle krytykował.

Wykaz źródeł

- AS – F. Nietzsche, *Also sprach Zarathustra*, G. Colli, M. Montinari, Kritische Studienausgabe, t. 4, München 1999.
- AT – F. Nietzsche, *Thus spake Zarathustra*, przeł. A. Tille, London 1908.
- BT – *Biblia Tysiąclecia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Poznań 2000.
- CM – F. Nietzsche, *Thus spoke Zarathustra*, przeł. C. Martin, New York 2005.
- CP – F. Nietzsche, *Tak mówił Zarathustra*, przeł. M. Cumft i S. Pieńkowski, Warszawa 1901.
- CV – *The Bible. Contemporary English Version*, London 2000.
- DC – F. Nietzsche, *Thus spoke Zarathustra*, przeł. A. Del Caro, Cambridge 2006.
- GP – F. Nietzsche, *Thus spoke Zarathustra*, przeł. G. Parkes, Oxford–New York 2005.
- GS – F. Nietzsche, *Tak mówił Zarathustra*, przeł. G. Sowiński, Kraków 2005.
- JW – *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie polskim W.O. Jakuba Wujka S.J.*, Kraków 1962.
- KJ – *The Holy Bible. King James Version*, New York 1991.
- LB – *Stuttgarter Erklärungs-bibel. Lutherbibel mit Erklärungen*, Stuttgart 1992.
- LJ – F. Nietzsche, *To rzekł Zarathustra*, przeł. S. Lisiecka i Z. Jaskuła, Warszawa 1999.
- RH – F. Nietzsche, *Thus spoke Zarathustra*, przeł. R.H. Hollingdale, London 2003.
- TC – F. Nietzsche, *Thus spake Zarathustra*, przeł. T. Common, New York 1999.

- WB – F. Nietzsche, *Tako rzecze Zaratustra*, przeł. W. Berent, Poznań 2006.
 WK – F. Nietzsche, *Thus spoke Zarathustra*, przeł. W. Kaufmann, London 1978.

Literatura

- Bennholdt-Thomsen, A., 1974, *Nietzsches Also sprach Zarathustra als literarisches Phänomen. Eine Revision*, Frankfurt a. M.
 Bieńkowska, D., 2002, *Polski styl biblijny*, Łódź.
 Cieszkowski, M., 2004, „Tako rzecze Zaratustra czy Tak rzekł Zaratustra – uwag kilka o polskich tłumaczeniach niepokornego tekstu”, [w:] *Recepcja, transfer, przekład*, t. 2, J. Koźbiał (red.), Warszawa, s. 109–120.
 Duden, 2002, *Zitate und Aussprüche*, Duden, t. 12, Mannheim.
 Dybel, P., 2007, „Plomień Nietzschego. Wywiad z Krzysztofem Michalskim”, [w:] *Nowe książki*, nr 5, Warszawa, s. 4–8.
 Figal, G., 2001, *Nietzsche. Eine philosophische Einführung*, Stuttgart.
 Gómez, T., 2007, *Fryderyk Nietzsche. Człowiek i twórca*, przeł. G. Ostrowski, Warszawa.
 Hollingdale, R.J., 1999, *Nietzsche*, przeł. W. Jeżewski, Warszawa.
 Jens, W., 1976, *Republikanische Reden*, München.
 Kaulhausen, M.H., 1977, *Nietzsches Sprachstil. Gedeutet aus seinem Lebensgefühl und Weltverhältnis*, München–Wien.
 Köhler, J., 2000, *Wer war Friedrich Nietzsche? Kurzer Versuch, eine Jahrhundertfrage zu beantworten*, Bonn.
 Lipiński, K., 2002, „O starzeniu się przekładu literackiego”, [w:] *Język trzeciego tysiąclecia II*, t. 2: *Polszczyzna a języki obce: przekład i dydaktyka*, W. Chłopicki (red.), Język a komunikacja, t. 4, Kraków, s. 171–181.
 Nietzsche, F., 1999, *Nachlaß 1884–1885*, G. Colli, M. Montinari (red.), Kritische Studienausgabe, t. 11, München.
 Płęs, Ł.M., 2010, „Die Übersetzung als bahnbrechendes Meisterstück der Nationalliteratur (dargestellt an klassischen Bibelfassungen im Deutschen, Polnischen und Englischen)”, [w:] *Die deutsche Sprache im Spiegel vielfältiger wissenschaftlicher Untersuchungen*, Z. Weigt (red.), Łódź, s. 111–119.
 Płęs, Ł.M., 2012, „Friedrich Nietzsche – Dichter oder Denker?”, [w:] *Wechselbeziehungen zwischen Sprache, Literatur und Kultur*, W. Sadziński, M. Gołaszewski (red.), Acta Universitas Lodziensis. Folia Germanica, t. 8, Łódź, s. 35–49.

- Prossliner, J., 2002, *Nietzsches Zarathustra*, München.
- Rajewicz, T., 2002, „Dzieło i przekład w czasie. O języku polskich przekładów dzieła Fryderyka Nietzschego *Also sprach Zarathustra*”, [w:] *Recepcja, transfer, przekład*, t. 1, J. Koźbiał (red.), Warszawa, s. 127–140.
- Rajewicz, T., 2003, „Nietzsches Philosophie in polnischen Übersetzungen. Am Beispiel von Zarathustras Rede *Von den drei Verwandlungen*”, [w:] *Probleme der literarischen Übersetzung*, M. Krysztofiak-Kaszyńska (red.), *Studia Germanica Posnaniensia*, t. XXIX, Poznań, s. 143–151.
- Safranski, R., 2003, *Nietzsche. Biografia myśli*, przeł. D. Stroińska, Warszawa.
- Vitens, S., 1951, *Die Sprachkunst Friedrich Nietzsches in „Also sprach Zarathustra”*, Bremen.

Biblical stylization of Polish and English translations of Friedrich Nietzsche's *Zarathustra* as exemplified by references to the Decalogue

Summary

Friedrich Nietzsche is considered one of the most brilliant thinkers in the history of philosophy. His works and ideas have provided inspiration for humanists with a wide spectrum of interests. In his masterpiece *Also sprach Zarathustra* Nietzsche mimics the style of the *Luther Bible*. The book contains numerous examples of biblical quotations, allusions and lexemes. The author of this article tries to illustrate the way translators expressed the references to the Decalogue in their languages. The article is also an attempt to examine to what extent translation errors and inaccuracies in this field can cause a misunderstanding of the messages conveyed by the philosopher who intended to criticize Christian morality by using biblical language. The corpus includes four Polish and seven English translations of *Zarathustra*, confronted with primarily classical versions of the Holy Scriptures, namely the *Jakub Wujek Bible* and the *King James Bible*. The comparison leads to a conclusion that the English translations of the aforementioned references approximate more to the German original than the Polish versions.

Keywords: Nietzsche, Bible, translation

